

TOMASZ AŁAS

## Motywacje i powody wyjazdu na misje wśród misjonarzy przygotowujących się do wyjazdu

Motivation and reasons for going to the missions among preparing for missionary life

Rok liturgiczny 2008/2009, który z woli Ojca Świętego Benedykta XVI był przeżywany jako rok św. Pawła Apostoła, stał się bez wątpienia szczególną okazją, aby na nowo podjąć refleksję nad misyjnym dziełem Kościoła. Służyły temu liczne kongresy, sympozja, a przede wszystkim celebrowanie liturgiczne oraz wnikliwa analiza listów, które pozostawił Apostoł Narodów. W ten kontekst wpisały się też obchody jubileuszowe Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, które przeżywało 25 lat swojej działalności. Główne uroczystości odbyły w dniach 5-6 maja. Złożyły się na nie uroczysta Eucharystia, sympozjum naukowe na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie<sup>1</sup> oraz wspomnienia i świadectwa tych, którzy przez minione lata współtworzyli wspomnianą instytucję<sup>2</sup> i w znacznej mierze wpływali na kształt misyjnej posługi misjonarzy z Polski. Wspomniany jubileusz był bez wątpienia motywem do podsumowań i analiz (na przestrzeni minionych lat, instytucję opuściło ponad 800 osób, które podjęły pracę w 94 krajach świata), co wielokrotnie podkreślali uczestnicy uroczystości, ale także okazją, aby popatrzeć w przeszłość i zastanowić się, co można zmienić, aby misjonarze z Polski byli jeszcze lepiej przygotowani do podjęcia zadań, które wyznacza im Boża Opatrzność.

<sup>1</sup> Wśród uczestników uroczystości znaleźli się m.in. ks. kard. Józef Glemp, Prymas Polski, ks. bp Wiktor Skworc, biskup tarnowski i Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, ks. abp Henryk Hoser SAC, ordynariusz warszawsko-praski, ks. bp Paweł Stobrawa, biskup pomocniczy diecezji opolskiej i członek Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, ks. bp Jan Ozga, ordynariusz diecezji Doumé Abong-Mbang (Kamerun), ks. bp Janusz Kaleta, ordynariusz administratury apostolskiej Atyrau (Kazachstan), ks. Alberto Brignoli, szef sekcji Ameryki Łacińskiej CUM w Mediolanie.

<sup>2</sup> Przede wszystkim byli dyrektorzy CFM-u: ks. Wacław Kuflewski, ks. Karol Bryś, ks. Andrzej Maciejewski, ks. Jan Skorupski. Więcej o tych osobach w: A. Sobiech, *W trosce o siewców Ewangelii. Z okazji jubileuszu 25-lecia Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie*, Warszawa 2009, s. 114-116.

## BADANIA WŁASNE

Jak już wspomniano wyżej, uroczystości jubileuszowe stały się okazją do licznych rozmów i analiz dotyczących funkcjonowania Centrum Formacji Misyjnej. Brali w nich udział m.in. pracownicy Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, Papieskich Dzieł Misyjnych, wykładowcy Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, członkowie Stowarzyszenia Misjologów Polskich itd. Debaty koncentrowały się najczęściej na ocenie dotychczasowej pracy formacyjnej i pozwoliły dojść do kilku wniosków, dzięki którym można będzie ulepszyć pracę wspomnianej instytucji formacyjnej.

Wydaje się jednak, że potrzebne jest także „pochylenie” się nad potrzebami i oczekiwaniami samych studentów CFM-u, przyszłych misjonarzy i misjonek<sup>3</sup>. W tym celu została opracowana specjalna, anonimowa ankieta. Udział w niej był dobrowolny. Na 18 osób, które w roku 2009 rozpoczęły przygotowania do pracy misyjnej 15 wzięło udział w badaniach. Ankieta składała się z 20 pytań, z których dwa miały charakter zamknięty, natomiast pozostałe były pytaniami otwartymi.

## ANALIZA DANYCH I WNIOSKI

Studenci Centrum Formacji Misyjnej pytani w ankiecie to ludzie młodzi. Średnia wieku wynosiła bowiem 33,5 roku. Decyzję o podjęciu pracy misyjnej podjęli w większości przed kilku laty – 4 osoby wskazały, iż był to czas nauki w szkole średniej, dwie osoby wskazały czas seminarium duchownego, jedna osoba umiejscowiła swą decyzję w dniu złożenia ślubów wieczystych. Choć ankietowani byli proszeni tylko o określenie czasu, w którym decydowali o wejściu na drogę życia misyjnego, to dodatkowo jedna z badanych osób dopowiedziała, że wspomnianą decyzję podjęła kilka lat temu, a było to w trakcie pieszej pielgrzymki na Jasną Górę.

W kolejnym pytaniu ankietowani byli proszeni o określenie tego, co zadecydowało ostatecznie o ich misyjnym wyborze. Cztery osoby wskazały na osobiste rozmowy z misjonarzem, pozostałe wymieniały: spotkania z kierownikiem duchowym, rekolekcje prowadzone przez misjonarza, pielgrzymkę do Ziemi Świętej, pragnienie służenia Chrystusowi (3 osoby), refleksję osobistą, pragnienie dzielenia się z braćmi. Dwie ankietowane osoby nie potrafiły jednoznacznie określić motywów swojej decyzji, a jedna nie udzieliła odpowiedzi na postawione pytanie.

---

<sup>3</sup> Rok formacyjny 2009/2010 rozpoczęło 18 osób (8 kapłanów diecezjalnych, 1 zakonnik, 4 siostry zakonne oraz 5 osób świeckich).

Badani byli również pytani o to, czy podjęli jakąś formę rozeznania i przygotowania się do podjęcia omawianej decyzji. Jedna trzecia ankietowanych wskazała na rozmowę z misjonarzem, kolejne 30% wspomniało o przeżytych w tym celu rekolekcjach, inni wspominali o konsultacjach z kierownikiem duchowym (3 osoby), z przełożonym, z animatorem życia misyjnego. Dla pozostałych pomocą w rozeznaniu była pielgrzymka, krótkoterminowy wyjazd do kraju misyjnego, czy wreszcie pogłębianie swojej wiedzy z zakresu misyjnej działalności Kościoła (książki).

Uczestnicy badań ankietowych określając kraj swojej misyjnej pracy wskazywali też, kto zdecydował o jego wyborze<sup>4</sup>. Sześć osób wybrało miejsce swojej misyjnej posługi samodzielnie, pozostałym zaproponował go ordynariusz (3 osoby), przełożony (3 osoby), czy wreszcie delegat ds. misjonarzy Komisji Episkopatu Polski ds. Misji (3 osoby).

W ankiecie pytano także o reakcje, jakie decyzja o wyjeździe do pracy misyjnej wywołała w kręgu najbliższej rodziny i przyjaciół. Wśród najczęstszych wypowiedzi pojawiły się następujące: zaskoczenie, zdziwienie, smutek, ale i akceptacja, radość i chęć pomocy. Tylko w jednej odpowiedzi pojawiło się stwierdzenie o całkowitym braku akceptacji. Ankietowani wskazywali też, jaka pomoc ze strony rodziny i przyjaciół została zadeklarowana w związku z wyjazdem na misje. Dwie trzecie badanych może liczyć na wsparcie modlitewne, jedna trzecia także na pomoc finansową. Ich decyzja zaowocowała też powstaniem jednego ogniska misyjnego i mobilizacją przyjaciół, aby pomóc w doskonaleniu umiejętności kierowcy. Jedna z ankietowanych osób zaznaczyła, iż bliscy nic nie obiecali, ale skoro nie podjęli kroków, aby wpłynąć na zmianę decyzji – to i tak bardzo dużo.

Zadania, jakie podejmują misjonarze w ramach swojej posługi są różnorodne, dlatego też przygotowującym się w Centrum Formacji Misyjnej zostało postawione także pytanie dotyczące tego, jakiej pracy szczególnie chcieliby się oddać. Warto podkreślić tutaj, że 85% badanych zaznaczyło, iż są dyspozycyjni i gotowi podjąć te zadania, które zostaną im zlecone. Pięć osób podkreśliło, że chcieliby pracować z dziećmi, jedna osoba, iż liczy na pracę wśród najuboższych (charytatywną). Jednej osobie z kolei bardzo zależy na pracy katechetycznej w buszu.

W kolejnym pytaniu ankiety zapytano o czas, jaki dotyczący chcieliby poświęcić pracy misyjnej. Trzy osoby gotowe są pracować w kraju misyjnym 10 lat, cztery ponad 10 lat, pozostali deklaruowali wolę pozostania aż do śmierci. Ciekawe przy tym jest, że nikt nie wybrał pierwszej z zaproponowanych odpowiedzi, tzn. 5 lat<sup>5</sup>.

---

<sup>4</sup> Badani będą pracować w: Argentynie, Boliwii, Barbados, Namibii, Zambii, Republice Środkowoafrykańskiej, Burundi, Kamerunie, Sierra Leone i Republice Demokratycznej Konga.

<sup>5</sup> To pytanie miało charakter zamknięty, podane zostały 4 odpowiedzi do wyboru.

Ankietowani zostali również poproszeni, aby napisali kto jest dla nich inspiracją i wzorem pracy misyjnej. Kilka z badanych osób wskazało w odpowiedzi nawet kilka postaci. Były to: Jezus (2 osoby), bł. Matka Teresa z Kalkuty (5 osób), św. Teresa od Dzieciątka Jezus (2 osoby), św. Paweł, św. Brunon, bł. Jan Beyzym, bł. Karol de Foucault, Jan Paweł II, kard. Adam Kozłowiecki. Ankietowane osoby wspomniały też dwukrotnie misjonarzy pracujących aktualnie na misjach. Trzy osoby odpowiedziały, że nie mają wzoru dla swojej przyszłej posługi misyjnej.

Kolejnym tematem podjętym w badaniu ankietowym były cechy, jakie powinny charakteryzować autentycznego misjonarza (w opinii badanych). Biorąc pod uwagę częstotliwość, z jaką pojawiały się one w otrzymanych odpowiedziach, można je uszeregować następująco (od najczęściej wskazywanych): otwartość, zawierzenie Bogu, cierpliwość, duch ofiary, pokora. Aby dowiedzieć się, która ze wskazanych cech jest najistotniejsza dla przyszłych misjonarzy, poproszono ich także o jej wymienienie (kolejne pytanie ankiety). Ciekawe, że analiza uzyskanych odpowiedzi pokazała, że najczęściej wskazywano zawierzenie Bogu, potem dopiero otwartość (inaczej, niż w poprzednim pytaniu), ducha służby i pokorę. Jedna z odpowiadających osób nie potrafiła określić najważniejszych cech misjonarza.

W następnej części ankiety badani wypowiadali się na temat oczekiwań i obaw związanych ze swoją przyszłą pracą misyjną. W pierwszym pytaniu tej serii zostali poproszeni o wskazanie tego, czego misjonarz powinien unikać w swojej posłudze. Wśród opinii na ten temat pojawiły się następujące: aktywizmu (3 osoby), zbytnej wiary we własne umiejętności i możliwości (3 osoby), zamknięcia się na nową kulturę (3 osoby), materializmu, zbytnych porównań sytuacji Kościoła w Polsce i w kraju misyjnym. Dwie badane osoby nie udzieliły odpowiedzi na to pytanie.

Przyszli misjonarze mieli także odnieść się do zdania: „Wyjazdu na misje potrzebujesz bardziej Ty, niż ci, do których jedziesz”. Ankietowani interpretowali tę opinię wskazując, iż chodzi w pierwszej kolejności o osobiste nawrócenie i uświęcenie (4 osoby), podjęcie posługi misyjnej w duchu ogromnej ofiarności (5 osób), realizację zadań misyjnych w pokorze i cierpliwości (2 osoby). Pojawiły się też głosy, że w słabości i doświadczeniu będzie mógł umacniać swoją wiarę, i że tym bardziej będzie do dyspozycji Chrystusa. Dwie osoby uczestniczące w badaniu stwierdziły, że nie rozumieją wyżej wspomnianej opinii.

Pytając o oczekiwania przyszłych misjonarzy nie mogło również zabraknąć pytania dotyczącego tego, co ich niepokoi i czego obawiają się w związku z wyjazdem na misje. Te obawy dotyczą dobrego opanowania języka (6 osób), chorób tropikalnych i klimatu (6 osób), tęsknoty za najbliższymi (2 osoby), troski o starszych rodziców, wytrwania w powołaniu misyjnym (2 osoby), osobistej przydatności w pracy misyjnej, samotności, nowej kultury oraz troski o to, aby w początkach pracy nikogo nie skrzywdzić (nieświadomie).

Pojawiło się zapytanie o obawy i niepokoje, w związku z tym, nie mogło – dla pełnego obrazu – zabraknąć pytania o nadzieje, jakie studenci Centrum Formacji Misyjnej wiążą z pracą misyjną. Trzy osoby z tego grona liczy na większe otwarcie na Jezusa i Jego wolę, cztery kolejne ufa, że potwierdzi się ich wybór drogi misyjnej, jedna ma nadzieję otworzyć się na Kościół powszechny, pozostałe osoby bądź nie udzieliły odpowiedzi na to pytanie, bądź odpowiedziały, że w chwili obecnej nie mają określonych oczekiwań i nadziei związanych ze swoją przyszłą posługą.

Kolejne pytanie dotyczyło także oczekiwań, ale tym razem związanych z pobytem i przygotowaniem w Centrum Formacji Misyjnej. Tegorocznici studenci wskazali, że liczą na dobre przygotowanie duchowe i językowe (12 osób), głębsze poznanie problematyki misyjnej, spotkania i poznanie misjonarzy, a także na to, aby to miejsce stało się domem, a pracujący w nim prawdziwą rodziną (podczas pobytu, ale i później, w czasie pracy misyjnej).

W przedostatnim pytaniu ankiety badani mieli za zadanie odpowiedzieć, co – ich zdaniem – Kościół w Polsce może zrobić jeszcze dla dzieła misyjnego. Zdecydowana większość (12 osób) stwierdziła, że potrzebna jest jeszcze intensywniejsza animacja, aby wzrastała misyjna świadomość i zaangażowanie wiernych. Pojawiły się też głosy o większej pomocy dla misjonarzy i o potrzebie posyłania większej ich liczby. Jedna z badanych osób podkreśliła, że zbyt mało włączani są w dzieło misyjne ludzie chorzy i niepełnosprawni.

Ankiety zamykało pytanie dotyczące organizacji wspierających misjonarzy i inicjatyw, które służą animacji misyjnej i wspieraniu działalności misjonarzy. Wśród organizacji wymieniano MIVA-Polska (11 osób), Papieskie Dzieła Misyjne (9 osób), Dzieło Pomocy „Ad Gentes” (6 osób) oraz Maitri. Jeśli chodzi natomiast o inicjatywy, to wymieniono kolędników misyjnych i adopcję serca.

## ZAKOŃCZENIE

Praca misyjna należy do podstawowych zadań Kościoła, ponieważ wpływa z jego natury i jest podstawowym kryterium określania jego tożsamości. Nic więc dziwnego, że tak dużą wagę przywiązuje się do weryfikacji przyszłych misjonarzy i ich integralnego przygotowania do podjęcia misyjnych zadań<sup>6</sup>. Można w tym kontekście wyrazić nadzieję, że działające od 25 lat Centrum Formacji Misyjnej będzie nadal dobrze formować misjonarzy z Polski i że badania ankietowe, które analizowano powyżej posłużą refleksji nad kształtem i zakresem jego działalności.

---

<sup>6</sup> Por. DM 24-26; EN 73. 75; RMis 68. 87-91; II PSP 7.

## SUMMARY

This article presents the results of the question and answer questionnaire form filled by the students of Center of Missionary Formation (Centrum Formacji Misyjnej) in Warsaw of the year 2009/10. They were asked among others to answer when they decided to go for missions, who suggested this or why they did so (what were their motives) as well as on whom they count for support (in prayer and on material help). This article is a general conclusion of their answers.

## Key words:

CFM, Center of Missionary Formation, Missionaries, Motivation of missionaries

## Słowa kluczowe:

CFM, Centrum Formacji Misyjnej, Misjonarze, Motywacje misjonarzy